

CO ZMIENIŁO SIĘ W TWOIM ŻYCIU DZIĘKI FUNDUSZOM UNIJNYM

Praca wyróżniona w konkursie dla uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych, zorganizowanym przez Przedstawicielstwo Komisji Europejskiej w Polsce, przy udziale Ministerstwa Rozwoju Regionalnego oraz Centrum Edukacji Obywatelskiej

Joanna Tomaszewska

Gimnazjum nr 2 im. Mikołaja Kopernika

ul. Mickiewicza 1, 59-800 Lubań

Szkoda - już po wakacjach. Zaczął się nowy rok szkolny. Na jednej z pierwszych lekcji geografii pani poinformowała nas o możliwości wzięcia udziału w konkursie dla młodzieży pod tytułem „Co zmieniło się w Twoim życiu dzięki funduszom unijnym?”. Postanowiłam spróbować.

Z początku zastanowiłam się, co wiem o inwestycjach w Lubaniu, które powstały między innymi z pieniędzy Unii Europejskiej. Pierwsze, co przyszło mi do głowy, to oczyszczalnia ścieków. Pamiętam, że przez wiele lat na moim osiedlu okresowo czuć było nieprzyjemny zapach. Dowiedziałam się, że smrodek ten dochodził do nas właśnie z tego zakładu. Dzięki funduszom PHARE, w marcu 2006 roku oddano do użytku nową oczyszczalnię, która spełnia wszystkie normy unijne i jest zgodna z najnowszymi tendencjami w dziedzinie zagospodarowania osadów w niej powstających. Od tego czasu powietrze na moim osiedlu jest „czyste”.

Chcąc zobaczyć i uwiecznić ten obiekt aparatem fotograficznym udałam się tam na spacer. Okazało się, że dojście do oczyszczalni strzeże ogrodzenie z zamkniętą bramą i wielki szczekający pies. Zmartwiłam się tym bardzo, bo z miejsca gdzie stałam prawie nic nie było widać. Chciałam już zawrócić, ale zauważyłam, że pies pobiegł w drugi koniec ogrodzenia i szczekał na jakiś niezidentyfikowany przeze mnie obiekt w oddali. Ponieważ rozstaw szczepki w ogrodzeniu był dość duży, nie zastanawiając się długo wślizgnęłam się szybko na drugą stronę i zobaczywszy, że pies nie zwraca na mnie żadnej uwagi zrobiłam kilka zdjęć. Czworonogi „strażnik” zauważył mnie i musiałam rzucić się do ucieczki. Uff... - udało się, pomyślałam będąc już bezpieczna poza ogrodzeniem.

Następnym moim celem był lubański Rynek. Idąc w jego kierunku zobaczyłam wielką białą tablicę informacyjną z niebieskim emblematem Unii Europejskiej. Dowiedziałam się z niej, że dwupasmowa droga przebiegająca przez Lubań też była zbudowana z pomocą funduszy unijnych. Ta obwodnica jest bardzo chwalona przez mieszkańców, gdyż wielki ruch samochodowy z centrum miasta został przesunięty na jego obrzeże i przez to w środku Lubania jest ciszej, czyszej i bezpieczniej. Wykonałam kilka zdjęć i udałam się dalej.

Po kilku minutach dotarłam do centrum (można powiedzieć chluby naszego miasta). Faktycznie odnowiony Rynek może się podobać. Pośrodku placu stoi całkowicie odbudowana po zniszczeniach wojennych zabudowa śródrynkowa - Tret.

Jest ona zbudowana z połączonych ze sobą kilkunastu kolorowych, stylowych kamieniczek, a w środku znajduje się hala pasażu pokryta szklanym dachem. W obiekt ten wtopiona jest Wieża Kramarska. Może trochę historii: nazwę swą wieża wzięła od budynków i kramów, skupiających się tu niegdyś, w których rzemieślnicy lubańscy rozkładali swe towary na cotygodniowym targu. Jest pozostałością po pierwszym Ratuszu, który spłonął w 1487 roku. Zniszczony przez kilkakrotne pożary ratusz w cztery lata później został całkowicie rozebrany. Pozostała wieża została obudowana budynkami mieszkalnymi tworząc blok śródrynkowa, który po pożarze, w pierwszych powojennych latach, został rozebrany. Cała nawierzchnia rynku jest wykonana z kostki brukowej, co jeszcze bardziej nadaje temu miejscu niepowtarzalny urok. Oczywiście część Tretu, bruk, oświetlenie i mała architektura Rynku powstała między innymi z pieniędzy unijnych.

Znowu zrobiłam parę zdjęć do mojego archiwum i udałam się do Galerii Łużyckiej znajdującej się w Trecie. W środku niespodzianka - wystawa fotograficzna zatytułowana „Problemy rewitalizacji w Polsce na tle doświadczeń niemieckich” - projekt

współfinansowany ze środków UE. Z całej wystawy najbardziej zainteresowały mnie piękne, duże i archiwalne zdjęcia Lubania od okresu powojennego do czasów dzisiejszych. Po raz pierwszy zobaczyłam tak dużo fotografii zburzonego, a następnie odbudowywanego i obecnego miasta. Było to dla mnie spore przeżycie.

Spacerując po Rynku natknęłam się na dużą, bardzo estetycznie wykonaną tablicę informacyjną na metalowo-betonowym postumencie, której tytuł „Spacer po starym Lubaniu” wszystko mi wytłumaczył. Dzięki zrealizowaniu projektu o tym samym tytule, współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej turyści odwiedzający Lubań doczekali się wreszcie gotowej oferty turystycznej przedstawiającej zabytki miasta. Jedenaście tablic, zawierających trójjęzyczny opis najciekawszych zabytków, tworzy trasę spacerową po starym mieście, której przebycie zajmuje około jednej godziny. Jako uzupełnienie oferty została wydana ulotka informacyjna w czterech językach: polskim, czeskim, angielskim i niemieckim, zawierająca mapę z zaznaczoną trasą spaceru i kierunkiem zwiedzania, zdjęcia i opisy zabytków.

W końcu wróciłam do domu i opowiedziałam rodzicom o konkursie i moich dzisiejszych „dokonaniach”. Na to mama stwierdziła, że mogę opisać jeszcze historię jej znajomej, która przez kilka lat była bezrobotna i w końcu dzięki specjalnemu programowi dofinansowanemu z pieniędzy unijnych znalazła pracę. Po obiedzie siadłam do komputera i na stronach Powiatowego Urzędu Pracy znalazłam informację, że był to program aktywizacji zawodowej kobiet „Kameleon”, dzięki któremu dwadzieścia lubanianek, po specjalnym przeszkoleniu otrzymało nowy zawód. Dowiedziałam się też, że był to jeden z wielu innych programów zrobionych z pieniędzy europejskiego funduszu społecznego. Inne programy to między innymi projekty dla bezrobotnej młodzieży („Pegaz”, „Horyzont”, „Pierwiosnek”) oraz dla osób bezrobotnych („Żagiel”, „Kompas”, „Zacznij od nowa”). Programy te są przeprowadzane od kilku lat.

Pisząc tę pracę przypomniałam sobie o wycieczce pieszej, w której brałam udział z całą klasą. Był to Międzynarodowy Rajd Pieszy Internationaler Volkssportverband „Łużyckie Wędrówki” w ramach rajdu „3 dni - 3 kraje - 3 wędrówki”. Wycieczki te odbywają się corocznie na terenie Lubania (Pogórze Izerskie-Polska), Novego Mesta pod Smrkem (Góry Izerskie-Czechy), i Oberstdorfu koło Zittau (Góry Żytawskie-Niemcy). Udział w nich biorą uczestnicy z dwudziestu krajów europejskich. Impreza ta też jest dofinansowana ze środków Unii Europejskiej z programu PHARE.

Przyszedł czas na podsumowanie. Dzięki temu konkursowi, przez jeden dzień dowiedziałam się, że w mieście, w którym mieszkam wiele inwestycji i projektów zostało przeprowadzonych i wykonanych przez dofinansowanie z funduszy Unii Europejskiej. Do tej pory nie zdawałam sobie sprawy, że między innymi dzięki tej pomocy, moje miasto Lubań jest nowocześniejsze i piękniejsze, a ludzie w nim mieszkający mogą się doksztalać oraz zdobywać nowe zawody. Dzięki nowym drogom poruszanie się samochodem lub pieszo jest łatwiejsze i bezpieczniejsze, a w wyniku modernizacji oczyszczalni ścieków Lubań przyczynia się do ochrony środowiska, w którym żyjemy. Dzięki surfowaniu po Internecie dowiedziałam się też, że są już plany pozyskania nowych pieniędzy unijnych między innymi na renowację odkrytego basenu na „Kamiennej Górze”, budowy kanalizacji sanitarnej dla dzielnicy „Kamienna Góra” i „Uniegoszcz”, budowy obwodnicy południowo - zachodniej, odbudowy placów i ulic w obrębie „Starego Miasta” i wielu, wielu innych przedsięwzięć.